

Nr akt Kps.110/47.

# Protokół przesłuchania świadka

Dnia 22 września 1947 r. w Starym Sączu

Sędzia Sledczy.....rejonu Sądu Okręgowego w..... z siedzibą  
w..... Sąd Grodzki w..... Starym Sączu, Oddział.....  
w osobie Sędziego grodzkiego St. Celewicz  
z udziałem Protokółanta sekretarza Czesława Popka  
w obecności stron.....

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi. 1) -  
Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania -  
oraz o znaczeniu przysięgi / Sędzia / odebrał / od / niego / przysięgę / na / zasadzie / art.

..... k. p. k., po czym ( ) świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko..... Mieczysław Biały  
Wiek..... lat 30  
Imiona rodziców..... Michał i Helena z Białych  
Miejsce zamieszkania..... Stary Sącz  
Zajęcie..... ekspedjent sklepu węgelników poln.  
Karalność..... nie karany  
Stosunek do stron..... obcy

..... dnia 14 czerwca 1940 roku osadzony zostałem jako więzien polityczny w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu gdzie pozostawałem do dnia 18 stycznia 1945 roku.

Hans Schumacher zjawia się w obozie w Oświęcimiu, jakos w lecie 1942, gdzie pełnił funkcję kierownika jednego z pięciu magazynów żywnościowych w dziale ziemniaczanym. - Naprzód piastował on rangę Waffenfuhrera, a następnie awansował na Untercharfuhrera.

Zaraz po przybyciu Schumachera do obozu z nim się zetknąłem z tej przyczyny, że ja właśnie jako więzien polityczny pracowałem także w magazynie żywnościowym. - Nazwisko Schumachera zaraz mi było znane z okazania mi obecnie przez sąd fotografii, odpowiada osobie Schumachera.

Schumacher w czasie swego urzędowania był bardzo ostry wprost był on sadystą w stosunku do więźniów, który za najmniejsze przewinie-

nie bił. -  
Czy Schumacher działał na szkodę dla wyżywienia więźniów - tego nie wiem, wiadoczna, że Schumacher przyzierał więźniom żywność według instrukcji. - Czy kogos z więźniów zabił - tego nie wiem, wiadomo mi jednak, że w każdym razie więźniów często bił i masakrował do nieprzytomności, a pokaleczonych przez niego więźniów - widziałem. -

1) Zbędne wypręży druku należy przekreślić.  
2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k. p. k.).

Druk. Miejs. Sprawiedl. 152 1.000.000



349

Ja sam od Schumachera parę razy zostałem pobity. - Nazwisk więźniów, których Schumacher pobija - nie jestem w stanie dziś sobie przypomnieć. -

Tędnego razu gdy w styczniu 1945 r. ewakuowano obóz stali więźniowie w grupach, przygotowani do transportu, a w tem przystąpił do naszej grupy Schumacher, pytając się nas, o czym rozmawiamy na co mu odpowiedziałem wymijająco i dodałem, że i tak pójdziemy do krematorium, który to powiedzenie Schumacher wziął do siebie i krzyknawszy do mnie: "co my pójdziemy do krematorium? zmiemy się do mnie z rewolwerem i przycząc, że jestem komunistą, że mnie zastrzelą jak psa, chciał mnie zastrzelić, ale temu przeszkodził jakiś SS-man, który obok niego przechodził i przypadkowo w strzelcu przeszkodził. -

O zachowaniu się w obozie Schumachera mogą zeznać świadkowie Alfred Milk por. w. r. zamieszkały w Warszawie ul. Jaworzynska Nr. 7 m. 7. - Alfred Barabas kierownik garaży w Katowicach, ul. Gościuszka 70. -

Odczytano,

Zak. i podp.

Sąd grodzki w Starym Sączu.  
dnia 22 września 1947 r.  
Sygn. akt. Kps. 118/47.

Wpłynęło dnia

23/9 1947

Nr.

494/47

Schumacher

Okręgowej Komisji badania zbrodni  
niemieckich

Krakowie.

ul. Grodzka 52/50.

zwraca się po wykonaniu. -

Sędzia grodzki

*Woj*